

J ę d r z e j S t a n i s ł a w e k

Decyzje pascalowskie

Słowa kluczowe: *ideoreligia, B. Pascal, podstawowy problem wiary, rachunek pascalowski, sytuacje pascalowskie, sytuacje sartrowskie, teoreligia, zakład Pascala*

1. O filozofii Pascala

Błażej Pascal (1623–1662) był postacią wybitną. Przez stulecie inspirował matematyków oraz fizyków, do dzisiaj także filozofów. Przy tym pięknie pisał. Jego osiągnięcia w zakresie filozofii ograniczają się jednak tylko do: a) tezy o kruchości życia ludzkiego, b) opisu wewnętrznego rozchwiania człowieka, c) nowego argumentu na rzecz zasadności wiary w Boga.

Tezę o kruchości – banalną i zarazem pełną przesady (wiele istot, np. owady lub zające, żyje bardziej chwiejnie niż człowiek) – Pascal wypowiedział barwnie i przejmująco. Te słowa przyniosły mu sławę. Do opisu ludzkiego rozchwiania wniósł niewiele. Po pierwsze, każda rozsądna osoba zdaje sobie sprawę z istnienia przeciwstawnych skłonności człowieka. Po drugie, w tej materii Pascal nie był pionierem. Tak pisali już starożytni. Po trzecie, również w tym wypadku Pascal zgrzeszył przesadą, a jednocześnie niewiedzą. Zgoda, niewiedzą nie ze swojej winy. Wewnętrzne rozchwianie jest naturalną konsekwencją *ewolucyjnej* genezy człowieka. Żeby przetrwać gatunkowo, osobniki ludzkie musiały być opiekuńcze i spolegliwe (aby wychować potomstwo i zyskać sprzymierzeńców), waleczne (a gdy potrzeba, nawet krwawe – aby obronić siebie i swoich współplemieńców, a przy tym zyskać możliwość prokreacji¹),

Jędrzej Stanisławek, Politechnika Warszawska, Wydział Administracji i Nauk Społecznych, ul. Noakowskiego 18/20, 00-668 Warszawa; e-mail: stanislawek@interia.eu, ORCID: 0000-0002-5354-7945.

¹ W świecie naczelnych trzeba ją wywalczyć.

ambitne (aby cokolwiek osiągnąć) i tchórzliwe (aby chronić swe życie), chciwe i pracowite (posiadanie dóbr sprzyja przetrwaniu potomstwa), w jednych momentach leniwe (aby oszczędzać energię), w innych gniewne i gwałtowne (aby sprzeciwić się otoczeniu). Każdą z tych skłonności natura utrwaliła w ludzkim mózgu w postaci stosownego neuroprogramu, który samoczynnie włącza się (lub zawiesza), stosownie do sytuacji (zob. Stanisławek 2020). Osobną sprawą są Pascalowskie utyskiwania na biedę i ludzką niesprawiedliwość. Zrozumienie przyczyn tego stanu rzeczy także pojawia się 200 lat po śmierci Pascala.

Już przed wiekami myśliciele² opisywali kondycję ludzką podobnie jak Pascal, ale nie tak ponuro, nie tak ekspresyjnie i nie tak bezładnie. Te wątpliwe cechy Pascalowskiego opisu zniechęcają do jego lektury. Odmienne oceniamy Pascalowskie uzasadnienie cenności wiary chrześcijańskiej, sławny „zakład Pascala”. Uważamy je za największe osiągnięcie filozoficzne autora *Prowincjałek*.

„Zakład Pascala” jest koncepcją prostą, jednak to właśnie Pascal sformułował ją jako pierwszy. Jego pomysł do dzisiaj inspiruje³ – ale nie z powodu swej mętności, lecz z racji klarowności. Tej idei poświęcamy nasz artykuł – jednak rozszerzymy jej zakres i wykroczymy poza jej standardowe omówienie.

2. Sytuacje pascalowskie

Sytuację, w której należy dokonać wyboru pomiędzy dwiema ewentualnościami istotnymi dla dalszego biegu życia – chociaż osoba, która ma podjąć decyzję, nie została dostatecznie poinformowana o realności co najmniej jednej z nich – nazwiemy *sytuacją pascalowską*. Problem, jaki pojawia się przed kimś, kto znajdzie się w sytuacji pascalowskiej (w położeniu pascalowskim), określimy jako *problem pascalowski* (pytanie pascalowskie), zaś decyzję, jaką przychodzi podjąć, *decyzją pascalowską* (rozstrzygnięciem pascalowskim)⁴.

Sytuacje pascalowskie są odmianą sytuacji *trudno rozstrzygalnych*: takich, w których nie sposób podjąć decyzji. W zbiorze sytuacji trudno rozstrzygalnych uzupełnieniem sytuacji pascalowskich byłyby *sytuacje sartrowskie*. W obydwu przypadkach decydent napotyka problem: w sytuacji pascalowskiej nie wie, w jakim stopniu rozważane warianty są możliwe, w sytuacji sartrowskiej nie jest w stanie porównać ich cenności (rys. 1).

² Zobacz np. *Rozmyślenia* Marka Aureliusza (1984, ks. II).

³ Na konferencji pascalowskiej „Przeglądu Filozoficznego” (20–21.06.2023) poświęcono jej 6 referatów.

⁴ Odróżniać należy „sytuację pascalowską” od sytuacji Pascala, a więc położenia, w jakim znalazł się osobiście Pascal. Podobnie należy odróżniać „pytanie pascalowskie” od jego konkretnej wersji (tej, którą rozważał Pascal), a „decyzję pascalowską” od decyzji, jaką podjął Pascal.

Sytuacje trudno rozstrzygalne

pascalowskie

sartrowskie

Źródło trudności w ocenie

konkurencyjnych wariantów:

niepewność informacji

nieporównywalność informacji

Rys. 1. Dwie odmiany sytuacji trudno rozstrzygalnych

Osoba postawiona w sytuacji pascalowskiej jest zmuszona przypisać konkurencyjnym możliwościom określone prawdopodobieństwo. Czasami pomagają jej w tym opracowane przez kogoś statystyki, jednak nie mniej często musi szacować sama. Dotyczy to w pierwszej kolejności osób wierzących – ale nie tylko tych wierzących klasycznie, w Boga, ale wszystkich tych, którzy są gotowi poświęcić swe życie słusznej, ich zdaniem, sprawie. Pytanie Pascala pojawia się więc i przed rewolucjonistami, którzy stają na barykadach, i przed patriotami, którzy bronią ojczyzny – i przed każdą osobą, która naraża się w imię prawdy lub sprawiedliwości. Każda z nich musi rozstrzygnąć *podstawowy problem wiary*⁵ – i teistycznej (*teowiary*⁶), i nonteistycznej (*ideowiary*)⁷: pytanie, na ile jej przekonania posiadają dostateczne uzasadnienie i tym samym faktycznie implikują postępowanie pełne wyrzeczeń. Między wiarą teistyczną i nonteistyczną nie ma w tym punkcie istotnej różnicy.

3. Podstawowe pytanie człowieka wierzącego: ujęcie Pascala

Na pytania:

- czy wierzyć w Boga i wypełniać zalecenia Kościoła – chociaż nie ma pewności, że Bóg istnieje i że nagrodą za taką postawę będzie pośmiertnie raj,
- czy z braku pewności zrezygnować z wypełniania zaleceń i – (domyślne) jeśli Bóg istnieje, a Kościół trafnie informuje o jego postanowieniach – cierpieć przez wieki,

⁵ Mówiąc inaczej: podstawowe pytanie człowieka wierzącego.

⁶ Zaliczyć do nich należy także wiarę w reinkarnację i podobne.

⁷ W szczególności podstawowy problem każdej religii: „teoreligii” oraz „ideoreligii”, a więc wiary połączonej z kultem, które niosą wierzącemu poczucie sensu życia. W ideoreligii Boga zastępują wartości, którym warto i należy poświęcić życie.

Pascal udzielił odpowiedzi jednoznacznej: należy „wierzyć” i wypełniać zalecenia Kościoła, gdyż w ten sposób zyskuje się szansę (zgoda, że niepewną) uniknięcia piekła i trafenia do raju – zaś w przypadku porzucenia wiary w Boga *nie zyskuje się nic*.

Rozważaną sytuację ilustrowałby stan rzeczy, w którym na jedną z szalek (szalkę *T*, lewą) rzetelnej wagi („wagi Pascala”) położono cokolwiek, drugą (szalkę *A*, prawą) zostawiając pustą. Niezależnie od tego, jaki ciężar trafi na szalkę niepustą: duży, mały, czy nawet mikroskopijnie mały, szalka niepusta przeważa szalkę pustą. Jak u Pascala.

Pascalowskie ujęcie podstawowego problemu człowieka wierzącego uzupełnione o jego argumentację otrzymało nazwę „zakładu Pascala”.

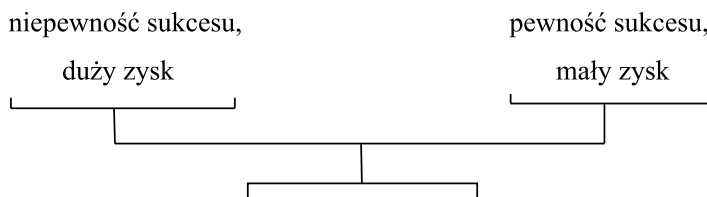
4. Innowacyjność spojrzenia Pascala

W swym pytaniu Pascal w nowy sposób podszedł do problemu. Po pierwsze, zrobił to *probabilistycznie*. Do jego czasów odpowiadano jakościowo: „tak” albo „nie”. Pascal dołączył czynnik wspomagający: prawdopodobieństwo. Jego zdaniem osoba rozważająca podstawowe pytanie człowieka wierzącego powinna uwzględnić możliwość osiągnięcia efektów wskazywanych w uzasadnieniu przeciwstawnych odpowiedzi. W efekcie zamiast zwykłego „tak” albo „nie” pojawi się odpowiedź ilościowa: „tak” z prawdopodobieństwem p , albo: „nie” z prawdopodobieństwem $1 - p$.

Po drugie, Pascal spojrzał na problem po „kupiecku”. Nie zastanawiał się, co się bardziej godzi, ale co się bardziej *opłaca*. Zapytał, przy którym odniesieniu się do obietnicy eschatologicznej pojawi się większy zysk. Jak rzeczowy biznesmen porównał nie cenność przeciwstawnych możliwości, ale iloczyn „wartość nagrody razy szanse na wygraną”. Kalkulował więc, czy więcej zyska, przyjmując ufnie obietnicę⁸ eschatologiczną Kościoła, czy odrzucając posty i wstrzemięźliwość. Na koniec ocenił, że lepiej postawić na olbrzymi uzysk, chociaż mocno niepewny, niż na grosze ciułane przez kilkadziesiąt lat⁹ (rys. 2).

⁸ Wojujący ateista powiedziałby: obiecankę.

⁹ Odpowiedź na pytanie pascalowskie sformułowane w wersji potocznej: „czy lepszy wróbel w garści, czy dzieciół na sośnie”, skłania się ku konkretowi. „Lepszy wróbel w garści”, słyszy się powszechnie.

Szalka T:**Szalka A:**

Rys. 2. Podstawowy problem człowieka wierzącego: innowacyjność ujęcia Pascala

5. Rozstrzygnięcie Pascala

Po pierwsze, szalka prawa bynajmniej nie jest pusta. Jeśli Boga nie ma, znajduje się na niej wartość, jaką jest prawda. A prawda znaczy wiele. Przy tym, nawet jeśli Bóg istnieje i po prawej stronie brakuje prawdy, pozostanie tam racjonalność myślenia¹⁰. W tym punkcie Pascal okazał się niekonsekwentny. To mamy mu za złe. On, obrońca racjonalizmu oraz metody naukowej, nie docenił prawdy. W jego ujęciu w zestawieniu ze szczęściem zupełnie traciłaby ona swą wartość.

Wartości użyteczne: spokój duszy (osoba wierząca) i swoboda postępowania (osoba niewierząca) rozkładają się po przeciwnych stronach wagi mniej więcej równo, więc można je zdjąć bez zmiany położenia szalek. Na wadze pozostają więc:

– strona lewa (T): profity za wiarę, równe liczbowo wartości szczęścia wiecznego pomnożonej przez prawdopodobieństwo istnienia Boga w wersji chrześcijańskiej oraz przez prawdopodobieństwo¹¹ wiarygodności obietnicy eschatologicznej. Symbolicznie:

$$prof(wiara) = wart(wiecz.szczęśl.) \cdot p(Teo-ch.) \cdot p(ob.esch.)^{12},$$

gdzie „*prof(wiara)*” oznacza nagrodę za wiarę w Boga i wypełnianie zaleceń Kościoła, „*wart(wiecz.szczęśl.)*” wartość wiecznej szczęśliwości, „*p(Teo-ch.)*” prawdopodobieństwo istnienia Boga w wersji chrześcijańskiej, a „*p(ob.esch.)*”

¹⁰ W przeciwieństwie do nas niektórzy jej nie cenią. Zachwalają bezkrytyczną ufność. Określają ją mianem „zawierzenia Bogu”.

¹¹ Byłoby to prawdopodobieństwo warunkowe: prawdopodobieństwo wiarygodności obietnicy eschatologicznej pod warunkiem istnienia Boga w ujęciu chrześcijan. W tym i w pozostałych przypadkach prawdopodobieństwa warunkowego tę okoliczność, tak w opisie, jak i w rachunku, pomijamy. Nie zmienia ona wyników oszacowania.

¹² Dla większej czytelności zapisu rezygnujemy ze skrótów symbolicznych: np. zamiast „*p(T)*” piszemy bardziej konkretnie: „*p(Teo-ch.)*”.

wiarygodność obietnicy eschatologicznej głoszonej przez Kościół („p” za każdym razem należy rozumieć jako prawdopodobieństwo),

– strona prawa (A): profity za krytycyzm równe liczbowo wartości udanego (!) życia doczesnego pomnożonej przez iloczyn prawdopodobieństwa nieistnienia Boga w wersji chrześcijańskiej oraz prawdopodobieństwa niewiarygodności chrześcijańskiej informacji o istnieniu wiecznym. Symbolicznie:

$$\text{prof}(\text{krytycyzm}) = \text{wart}(\text{życ.docz.}) \cdot (1 - p(\text{Teo-ch.})) \cdot (1 - p(\text{ob.esch.})).$$

Skrót „*prof(krytycyzm)*” oznacza tutaj nagrodę za krytycyzm, a „*wart(życ.docz.)*” wartość życia doczesnego uwolnionego od przymusu wypełniania przykazań Bożych.

W sumie osobistą odpowiedź Pascala możemy zapisać jako:

$$\begin{aligned} (P) \quad & \text{wart}(\text{wiecz.szczęśl.}) \cdot p(\text{Teo-ch.}) \cdot p(\text{ob.esch.}) > \\ & > \text{wart}(\text{życ.docz.}) \cdot (1 - p(\text{Teo-ch.})) \cdot (1 - p(\text{ob.esch.}))^{13}. \end{aligned}$$

Wedle Pascala prawa strona podanej nierówności (nierówności Pascala) byłaby równa zeru. W efekcie: $\text{prof}(\text{wiara}) > \text{prof}(\text{krytycyzm})$. Szalka *T* przeważa.

Osobiście Pascal nie podał *explicite* prawdopodobieństwa przemawiającego na rzecz hipotezy istnienia Boga i wiarygodności obietnicy eschatologicznej. Nie uznał tego za konieczne. Jego zdaniem (Pascal 1968, fragm. 451, s. 193–199) wartość życia doczesnego: skończona, w porównaniu z nieskończoną wartością wiecznej szczęśliwości, czyni prawą stronę nierówności (P) równą zeru. $1 : \infty = 0$.

6. Przykładowy rachunek pascalski

Rachunek, który przedstawiliśmy symbolicznie, określamy mianem *rachunku pascalskiego*. Aby podjąć racjonalną decyzję, ten, kto znajduje się w sytuacji pascalskiej, powinien przeprowadzić odpowiednie obliczenie, podstawiając za zmienne konkretne wartości liczbowe.

Uczynimy to na przykładzie rozważanym przez Pascala. W tym celu oszacujemy *parametry pascalskie*, a więc czynniki występujące po obu stronach nierówności (P), i ustalimy przybliżoną wartość jej lewej i prawej

¹³ Dla uproszczenia ani po lewej, ani po prawej stronie nierówności (P) nie umieszczamy wartości prawdy. Po pierwsze, byłoby to znowu prawdopodobieństwo warunkowe, przy tym inne, gdy Bóg istnieje, a inne, gdy nie istnieje. Po drugie, skomplikowałby się zapis oraz rachunek. Po trzecie, nie uwzględniła jej Pascal. Podobnie rezygnujemy z pomnożenia obydwu stron nierówności (P) przez (warunkowe) prawdopodobieństwo cierpienia wiecznego.

strony. Prawdopodobieństwa zwykło się wyrażać w liczbach należących do przedziału $<0, 1>$, ale cenność wartości można ustalić jedynie względnie, poprzez porównanie, w tym wypadku poprzez porównanie wartości wiecznej szczęśliwości z wartością życia doczesnego. Przyjmujemy, że:

- prawdopodobieństwo istnienia Boga w ujęciu chrześcijan (jako ducha obdarzonego wolną wolą oraz możliwością nieograniczonego oddziaływania na materię oraz stanowienia i zawieszania praw świata) = 10^{-3} (a więc umiarkowanie, jeden do tysiąca; samego istnienia Boga w jakiejś postaci – chociażby abstrakcyjnej i bezosobowej, a więc w postaci filozoficznego Absolutu – wykluczyć nie można, szacowalibyśmy je na pomiędzy 0,1 a 0,5),

- prawdopodobieństwo (warunkowe!) wiarygodności obietnicy eschatologicznej = 10^2 (a więc jeden do stu),

- wartość wiecznej szczęśliwości¹⁴ wynosi jak 10^3 do 1. Tym samym przewyższałaby tysiąc razy średnią wartość udanego życia doczesnego (przyjście na świat samo w sobie nie jest aż tak cenne).

$$1 - p(\text{Teo-ch.}) = 1 - 10^{-3} = 0,999 \approx 1, \quad 1 - p(\text{ob.esch.}) = 1 - 10^{-2} = 0,99 \approx 1.$$

Po przemnożeniu dostajemy:

- strona lewa nierówności (P): $10^3 \cdot 10^{-3} \cdot 10^{-2} = 10^{-2}$,
- strona prawa nierówności (P): $1 \cdot 0,999 \cdot 0,99 \approx 1$.

W sumie otrzymujemy inny wynik niż Pascal. W naszym rachunku nagroda za krytycyzm byłaby sto razy większa niż nagroda za wiarę ($1 : 10^{-2} = 100$).

7. Szacowanie parametrów pascalowskich

Podane przed chwilą oszacowanie parametrów pascalowskich w oczywisty sposób wzbudza kontrowersje. Po pierwsze dlatego, że w ogóle się pojawiło. W tej materii każdy ma swoje zdanie. Wedle jednych dowolna próba określenia prawdopodobieństwa wiarygodności jakichkolwiek obietnic eschatologicznych ze swej istoty nie ma sensu. Inni zakwestionują same liczby – jedni jako propagandę ateizmu (lub odwrotnie: jako ukryte „przemycanie fideizmu”), inni po prostu jako błędne.

Wyjaśnijmy. W swym oszacowaniu nie podjęliśmy się rozstrzygania, czy faktycznie Pascal miał rację, twierdząc, że opłaca się wierzyć w Boga. Ra-

¹⁴ Na pewno nie jest ona nieskończona. W przypadku (ujemnej) wartości cierpienia wiecznego nie jesteśmy tego pewni.

chunki przedstawione w tekście nie są polemiką z ustaleniami Pascala, ale przykładowym obliczeniem, którego u Pascala zabrakło – chociaż przedstawił jego schemat. Podane oszacowania prawdopodobieństwa wiarygodności obietnicy eschatologicznej oraz wartości różnych form życia odzwierciedlają w pewnym stopniu nasze spojrzenie na rzeczywistość, ale nie należy z nich wyciągać dalej idących wniosków.

Przykładowy rachunek pascalski w postaci szczegółowego określenia parametrów pascalskich jest zasadny z dwu powodów. Po pierwsze, w literaturze funkcjonuje w tym zakresie wątpliwy konkret. Przyjmuje się często, że skoro nie wiadomo, czy Bóg istnieje, to prawdopodobieństwo jego obecności w świecie jest takie samo jak prawdopodobieństwo jego nieobecności, a więc równe $\frac{1}{2}$ ¹⁵. Takie ustalenie jest równie absurdałne, jak teza, iż prawdopodobieństwo wygrania miliona złotych w totolotku nie różni się od prawdopodobieństwa niewygrania i wynosi właśnie 0,5.

Jest jeszcze powód inny, nie mniej ważny. Uważamy, że każda osoba, która odrzuca postulaty wiary, *nieświadomie* przeprowadza rachunek pascalski. Mówiąc dokładniej: obliczeń spontanicznie dokonuje jej mózg. W ich wyniku pojawia się mniej lub dalej idąca niewiara.

Teizm ma podłoże psychologiczne. Ludzie wierzą w Boga i w życie pośmiertne najczęściej z obawy przed śmiercią, podbudowanej „sprzeciwem wobec bezsensowności kresu”. Odrzucenie wiary ma podłoże logiczne, a więc ów spontaniczny rachunek pascalski.

8. Sytuacje pascalskie: osoby ideowe

W punkcie pierwszym rozszerzyliśmy tradycyjne rozumienie religii jako „wiarę w Boga” na każdą wiarę zapewniającą jej wyznawcom sens życia. Szczególnym przypadkiem takiej wiary jest wiara idealistów. Ta stawia każdego z nich w sytuacji pascalskiej. Muszą rozstrzygnąć:

- czy pozostać przy swej idei i czynić, co konieczne, dla jej realizacji – mimo iż (obiektywnie rzecz biorąc) nie ma pewności, że idea jest słuszna i warta poświęcenia,

- czy z braku pewności zrezygnować i zadowolić się doraźną, co najwyżej skończoną, radością z życia.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, idealisci powinni – jak wyżej – oszacować cenność swej idei oraz możliwość jej urzeczywistnienia, na koniec zes-

¹⁵ Z taką sytuacją spotykamy się w *Filozofii religii* Janusza Dobieszewskiego (2022, s. 252), w której autor tak właśnie odczytuje rozważane prawdopodobieństwa. Zwraca jednak uwagę na „ukrytą przesłankę” zakładu Pascala, a więc sugestię, że wiarygodność obietnicy eschatologicznej (warunkowa, przy przyjęciu istnienia Boga) byłaby stuprocentowa.

tawić ich iloczyn z kosztem życiowym, jaki przyjdzie ponieść. Przecież każdy z nich mógłby poświęcić swe życie innej sprawie.

W tym miejscu wypadałoby przeprowadzić kolejny przykładowy rachunek pascalowski, tym razem w odniesieniu do wybranej ideoreligii (np. wiary w „świętą sprawę komunizmu”). Rezygnujemy z tego zamiaru z uwagi na kontrowersje dotyczące wartości idei poddanej obliczeniu¹⁶. Jedni taką ideę (nie tylko komunizm) potępiają, inni będą się nią zachwycać. Takie kontrowersje nie dotyczą przypadku wiecznej szczęśliwości. Tę każdy ceni wysoko.

9. Nowa postać sytuacji pascalowskich: reklama

W naszych czasach pojawiła się nowa odmiana sytuacji pascalowskich. Tworzy ją reklama. Wprawdzie nie każde publiczne zachwalanie wymaga podjęcia decyzji pascalowskiej, ale pojawiają się zachęty, które ją wymuszają. Chodzi nam w pierwszej kolejności o zgodę na poddanie się niekonwencjonalnej metodzie leczenia, która miałaby ratować przed śmiercią (lub odwrotnie: rezygnację z metody standardowej, krytykowanej w przekazie marketingowym).

Osoby, których życie jest zagrożone, a którym lekarze dają małe szanse wyzdrowienia, stają przed podobnym problemem, jak Pascal: przyjąć terapię niepewną i pełną ryzyka (ale „ratującą życie”), albo zadowolić się tym, co proponują lekarze: życiem krótszym, lecz gwarantowanym. Gdy ktoś ciężko chory bierze serio terapie niekonwencjonalne, w grę wchodzi zarówno ewentualność wyleczenia, jak i groźba przyspieszonej śmierci.

Przykłady sytuacji pascalowskiej dostarczyły szczepienia na Covid-19. Ten prosty zabieg wedle przeciwników tej formy terapii miał grozić pogorszeniem się stanu zdrowia na wiele lat albo nawet skutkować nagłą śmiercią¹⁷, a wedle jej zwolenników ratować przed zarażeniem, którego skutki mogłyby być takie same, jak te, przed którymi ostrzegali antyszczepionkowcy. Osoby, które dały wiarę covidowym sceptykom, musiały rozstrzygnąć problem pascalowski, w tym wypadku w wersji: szczepić się (i ryzykować) – czy się nie szczepić (i także ryzykować). Mówiąc inaczej: zawierzyć lekarzom i głoszonej przez nich obietnicy uniknięcia choroby – czy też posłuchać głosu krytyków, przestrzegających przed zgodą na wkłucie.

¹⁶ Prawdopodobieństwo (np. realizacji komunizmu) udałoby się oszacować.

¹⁷ Co się zdarzało. Nie jest to do końca jasne, na ile w tych przypadkach miał miejsce związek przyczynowo-skutkowy (i jaki), a na ile jedynie zbieżność w czasie. Okoliczności tej sprawy nie zostały przebadane.

10. Sytuacje pascalskie a sytuacje sartrowskie

Człowiek, którego los postawił w sytuacji pascalskiej, musi dokonać wyboru, mimo iż nie dysponuje kompletem informacji niezbędnych do podjęcia trafnej decyzji. Rzadko się przy tym kiedykolwiek dowie, czy wybrał trafnie. W podobnym położeniu jest ktoś, kto znalazł się w sytuacji sartrowskiej. Także i on musi dokonać trudnego wyboru, i on także nie dowie się, czy postąpił słusznie¹⁸.

Sytuacja sartrowska polega na konieczności dokonania wyboru pomiędzy dwiema (wersja prosta) lub więcej niż dwiema (wersja multiplikalna) wartościami naczelnymi. Jean-Paul Sartre ilustrował swą myśl przykładem osoby, która musi się zdecydować: czy przyłączyć się do ruchu oporu, czy odmówić i opiekować się chorą matką. W tej sytuacji naprzeciwko siebie stanęły: obowiązek względem ojczyzny i obowiązek względem matki (Sartre 1998, s. 40–41).

W przypadku pascalskim trudność wynika z niewiedzy dotyczącej opozycyjnych ewentualności. W przypadku sartrowskim źródłem kłopotu jest nierównowalność wartości naczelnych. Wedle większości myślicieli, Sartre'a w szczególności, nikomu nie uda się racjonalnie wskazać tej „lepszey”. Z tego powodu położenie sartrowskie sprawia większy kłopot niż położenie pascalskie, w którym zainteresowany może oszacować prawdopodobieństwa i przeprowadzić obliczenia.

Bibliografia

- Dobieszewski J. (2022), *Filozofia religii. Wykład*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Marek Aureliusz (1984), *Rozmyślania*, przeł. M. Reiter, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pascal B. (1968), *Myśli*, przeł. T. Boy-Żeleński, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Sartre J.-P. (1998), *Egzystencjalizm jest humanizmem*, przeł. J. Krajewski, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza”.
- Stanisławek J. (2020), *Z metafizyki człowieka*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria” 3 (115), s. 215–228.

¹⁸ Przecież nie wróci do przeszłości, aby sprawdzić odrzuconą opcję.

Pascalian Decisions

Keywords: *basic problem of faith, idea-religion, B. Pascal, Pascal's calculation, Pascal's Wager, Pascalian situations, Sartrean situations, theo-religion*

The author considers – in a formal way – Blaise Pascal's thought. In the first place, he distinguishes the situation ('Pascalian situation') in which believers have to decide whether they should obey the recommendations of their religion or not. He also compares their situation with the situation that was described by J.P. Sartre ('Sartrean situation'), as one in which the persons involved must choose between equally priced values. Secondly, the author analyses Pascal's thinking, i.e. he focuses on the calculation which led Pascal to decide that by rejecting the eschatological promise of Christianity you achieve nothing. This incongruity is part of the basis on which Pascal rests the conclusion of his analysis. Thirdly, the author finds a solution to the incongruity that absorbed Pascal but he reaches this end through a non-Pascal's assessment of probability and values. In this version the Pascalian incongruity has a reversed impact. The author claims that in this Pascalian situation placed are not only the persons who believe in God but also all those who risk their lives for their ideals. The author adds to the list of Pascalian topics the situation in which a medical patient has the choice between relying on the conventional medical methods and using non-standard medical therapies. This example has been inspired by the dispute about the vaccinations against Covid-19.